

## 71. Choć bogactwa nie mam

Choć bogactwa nie mam  
W ziemskiej tu pielgrzymce,  
Jednak tam wysoko, mam pałace swe  
Jestem t wzgardzony i przez świat wyśmiany  
Lecz mnie Bóg prowadzi i swym dzieckiem zwie.

Hen za słońcem tam, swą Ojczyznę mam.  
Daleko, hen w górze jest cudny dom,  
Piękny dom, mój dom.  
Hen, za słońcem tam, dom ojczysty mam  
I wiem, że niedługo już wejdę w dom,  
Piękny dom, mój dom.

Dzień za dniem wędruję, do ojczyzny mojej,  
Przez ten padół ziemski, wśród smutku i łez.  
Lecz mój drogi Zbawca.  
Chociaż mnie doświadcza,  
Bólom i cierpieniom wnet położy kres.

Pojąć jam nie w stanie, daru tej miłości,  
Że mnie Bóg prowadzi i w opiece ma.  
Gdy wędrówkę skończę, Bóg mnie tam powita  
I w mym domu, w niebie wieczne szczęście da.